

Instytut IQS zrealizował badania opinii na potrzeby ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej #rePETujemy, z których wynika, że świadomość Polaków w zakresie tworzyw sztucznych, ich wpływu na środowisko i możliwości powtórnego zastosowania, czyli recyklingu rośnie.

W 2020 roku niemal 80 proc. Polaków deklarowało, że ogranicza zużycie plastiku w codziennym życiu. Natomiast ten odsetek w 2021 roku istotnie spadł do 72 proc. Rzadziej niż w roku poprzednim (37 do 29 proc.) określaliśmy też tworzywa sztuczne jako bardziej szkodliwe dla środowiska niż inne materiały np. papier czy szkło. Jednocześnie, Polacy dostrzegli jako zaletę to, że opakowania z tworzyw sztucznych nadają się do recyklingu. Połowa z nas nie widzi obecnie przeciwwskazań do korzystania z materiałów pochodzących z recyklingu nawet w przypadku zastosowania ich w opakowaniach do żywności.

Polacy nie zmienili natomiast zbyt wielu sposobów na ograniczenie zużycia tworzyw sztucznych. Głównie używają toreb wielorazowych na zakupach, segregują odpady i nie korzystają z jednorazowych sztucców. Cały czas częściej wagę do tej kwestii przywiązują kobiety. Z kolei mężczyźni rzadziej rezygnują choćby z picia wody butelkowanej czy też niekoniecznie zwracają uwagę na opakowania kosmetyków.

Co ciekawe, choć spadł odsetek osób ograniczających zużycie plastiku, to Polacy pozytywnie podchodzą do projektu ustawy wprowadzającej powszechny system kaucyjny dla butelek na napoje PET do 3 litrów. Aż 64 proc. uczestników badania #rePETujemy wskazało, że to dobry pomysł, który powinien być wdrożony już wcześniej.

Segregowanie śmieci ma sens, lecz system nie działa

Ograniczenie użycia tworzyw sztucznych jest możliwe m.in. dzięki segregacji odpadów – prawidłowa segregacja sprawia, że więcej odpadów trafia do recyklingu, gdzie zamieniane są na surowce do produkcji np. kolejnych opakowań. Podobnie jak w 2020 roku, zdecydowana większość Polaków uważa, że takie działanie jest istotne i pomaga chronić środowisko. Jednak w tej kwestii mamy jeszcze sporo do poprawy. Choć 66 proc. Polaków deklaruje, że segreguje wszystkie odpady w swoim domu, to niemal 30 proc. przyznaje, że sortuje tylko część odpadów, głównie szkło, papier i tworzywa sztuczne.

Skąd taka postawa i niekompletna segregacja? Oto najczęstsze odpowiedzi wskazane w badaniu:

- wysokie opłaty za wywóz śmieci i związany z tym brak chęci do poświęcania dodatkowego czasu na ich sortowanie (32 proc.)
- brak miejsca w mieszkaniu na dodatkowe kosze (30 proc.)
- brak w okolicy odpowiednich koszy do wyrzucania posegregowanych odpadów (26 proc.)
- zapominanie o segregacji odpadów (18 proc.)

Konieczność REedukacji społeczeństwa

Kampania #rePETujemy ma na celu kształtowanie proekologicznych postaw, a co za tym idzie podejmowania odpowiedzialnych decyzji dotyczących gospodarowania odpadami. Organizatorzy kampanii podkreślają, że osiągnięcie pożądanych efektów działań na rzecz środowiska będzie możliwe wyłącznie, kiedy osiągniemy jako społeczeństwo odpowiedni poziom świadomości ekologicznej m.in. w zakresie tworzyw sztucznych.

Źródło: notatka prasowa kampanii #rePETujemy